

Recenzja pracy doktorskiej mgr Gabrieli Augustyniak-Żmudy

pt. „Biografie językowe

przesiedleńców ze wschodnich województw II Rzeczypospolitej

mieszkających w regionie lubuskim”

Rozprawa doktorska mgr Gabrieli Augustyniak-Żmudy została poświęcona analizie biografii językowych oraz właściwości języka grupy przesiedleńców z dawnych Kresów wschodnich II Rzeczypospolitej. Prezentowany temat ma szczególną wartość dokumentacyjną. Trudno przecenić wagę badań Doktorantki, podjętych już w ostatnim momencie, gdy można zarejestrować biografie językowe i idiolekty osób urodzonych i częściowo wychowanych na Wschodzie. Respondenci z najstarszego pokolenia, którzy wzięli udział w badaniu, są świadkami dramatycznych wydarzeń przesiedleńczych, a także zmian w zakresie wartościowania języka wyniesionego z rodzinnego domu. Podjęta problematyka jest ważna również z naukowego punktu widzenia, jako że analiza biografii językowych to stosunkowo nowy nurt badawczy, dopiero wprowadzany do polskiej lingwistyki. Ponadto w dotychczasowych badaniach socjolingwistycznych ludności zamieszkującej ziemi wcielone do Polski po 1945 r. wciąż istnieje luka. Moja ocena wyboru tematu badań jest więc zdecydowanie pozytywna.

Recenzowana praca ma klarowną kompozycję z czterema zasadniczymi rozdziałami. W rozdziale pierwszym przedstawiono skrupulatnie metodę prowadzenia badań terenowych oraz podstawy teoretyczne. Wybór respondentów, a także koncepcja wywiadu, zostały dobrze przemyślane, badania spełniają więc warunek wiarygodności. Warto w tym miejscu docenić umiejętności warsztatowe Badaczki, która potrafiła nawiązać dobry kontakt z wiekowymi rozmówcami oraz z powodzeniem zarejestrowała obszernie i miarodajne teksty mówione.

Rozdział ten obejmuje też czytelny przegląd terminologii socjolingwistycznej, w tym pojęć kluczowych dla przedstawionej dalej analizy biografii językowych, jak *język prymarny i sekundarny* czy *przełączanie kodów*. Kończy tę część zestawienie publikacji na temat polszczyzny północno- i południowokresowej, a także sytuacji językowej na ziemiach wcielonych do Polski po II wojnie światowej. Ten ostatni podrozdział zawiera autorską ewaluację badań podejmowanych na tzw. ziemiach odzyskanych, w tym krytyczne omówienie części literatury lingwistycznej poświęconej unifikacji i integracji językowej ludności tych ziem.

Tematem rozdziału drugiego są migracje na terenie Polski po 1945 r. ze szczególnym uwzględnieniem przesiedlanej ludności kresowej. Jest to zagadnienie istotne w kontekście podjętych badań, ponieważ ta nowa demografia kształtowała powojenną mozaikę kulturową oraz językową na ziemiach zachodnich i północnych, ponadto wpływała m.in. na prestiż poszczególnych języków i odmian, przeniesionych wraz napływającą ludnością oraz autochtonicznych. Bardzo interesującym wątkiem, na który zwróciła uwagę mgr Augustyniak-Żmuda, jest analiza wyrażenia „bydłęce wagony”, występującego w wywiadach na temat transportu przesiedleńców na nowe tereny. Według Autorki pojęcie to jest symbolem zbiorowego doświadczenia granicznego, cierpienia i odczłowieczenia.

Główną część rozprawy stanowi rozdział trzeci, poświęcony analizie biografii językowych oraz właściwości badanych idiolektów. Respondentów podzielono na sześć grup według kryterium ich języka prymarnego i sekundarnego przed okresem przesiedlenia. Wyróżniają się tu dwie rozmówczynie, które przed przesiedleniem nie mówiły po polsku, swój ówczesny język (gwarę ukraińską – w jednym przypadku z Pokucia, w drugim – z Tarnopolszczyzny) nazywają „chachłackim”. Pozostali respondenci byli przed 1945 r. w różnym stopniu bilingwalni, znali język polski (jako prymarny bądź sekundarny) oraz ukraiński lub białoruski. Z uznaniem należy odnotować przedstawioną w tej części drobiazgową analizę biografii językowych respondentów oraz umiejętne wykazanie korelacji między tymi biografiami a cechami idiolektów. Analiza biografii językowych i ich przełomowych momentów jest, moim zdaniem, jedną z najbardziej wartościowych partii rozprawy. Kluczowym punktem biografii językowych jest zmiana waloryzacji używanych przed przesiedleniem języków, która następnie rzutuje na wybór języka domowego i języka używanego poza domem, a nawet – co poświadcza jeden z wywiadów (biografia AD, s. 129)

– na zmianę języka domowego. W opisie idiolektów omówiono odnotowane kresowe/interferencyjne właściwości fonetyczne i fleksyjne, łącząc metodę ilościową z jakościową. Wyniki zostały przejrzysto przedstawione w postaci zestawień liczbowych i procentowych. Analiza idiolektów pozwala wyróżnić cechy kresowe/interferencyjne, które dosyć konsekwentnie utrzymały się w idiolektach poszczególnych grup respondentów, oraz takie, które zachowały się w niewielkim stopniu.

Rozdział czwarty został poświęcony porównaniu badanych idiolektów w obrębie wydzielonych wcześniej grup respondentów. Syntetyczne przedstawienie częstotliwości występowania cech kresowych/interferencyjnych w poszczególnych grupach daje obraz podobieństw i różnic między prezentowanymi idiolektami.

Na ostatnią część pracy – „Wnioski” – składa się zwięzłe zestawienie najważniejszych punktów rozprawy. Badania przeprowadzone przez mgr Augustyniak-Żmudę przekonują, że idiolekty badanych przesiedleńców z dawnych Kresów wschodnich różnią się między sobą pod względem jakościowym i ilościowym, a odrębności te są wynikiem odmiennych biografii językowych.

Pracę wieńczy obszerny „Aneks” (ponad 120 stron) zawierający transkrybowane fragmenty rozmów z respondentami. Warto zwrócić uwagę na to, że zasoby źródłowe w postaci nagrań audio i transkryptów tekstów mówionych, przygotowane w trakcie badań doktorskich, mogą się stać podstawą lub punktem wyjścia do dalszych badań regionu lubuskiego i innych ziem włączonych do Polski po 1945 r. z perspektywy socjolingwistycznej i nie tylko.

Rozprawa została bardzo dobrze przygotowana teoretycznie, co skutkuje bogatym aparatem naukowym wykorzystanym w kolejnych rozdziałach. Zaletą pracy jest stałe dążenie do precyzji analizy, a także drobiazgowy opis postępowania badawczego w stosownych miejscach, na przykład sposobu sporządzania zestawień statystycznych (s. 244–246), co zapewnia weryfikowalność uzyskanych wyników. Uważam więc, że dysertacja zasługuje na wysoką ocenę jako dzieło w dużym stopniu nowatorskie, jak również inspirujące. Recenzowany tekst nasuwa mimo wszystko kilka uwag krytycznych o różnej randze merytorycznej, zacznę od dwóch według mnie najistotniejszych.

1) Autorka posługuje się w opisie wszystkich idiolektów określeniem „cechy kresowe” (tj. właściwe polszczyźnie kresowej). Jednak cechy kresowe mogą wystąpić jedynie w idiolektach tych osób, które przed przesiedleniem, to jest na terenach dawnych Kresów, znały język polski (były bilingwalne). W odniesieniu do ich polszczyzny można mówić o utrzymanych bądź zanikających cechach kresowych. Z kolei w idiolektach osób, które przed przesiedleniem nie znały języka polskiego (były jednojęzyczne – ukraińskojęzyczne), uczyły się go od podstaw na nowych ziemiach (por. s. 266), mamy do czynienia z cechami interferencyjnymi, przeniesionymi z języka ukraińskiego do nabywanego polskiego. W szerszym planie byłaby to jedna grupa osób, które dopiero po przesiedleniu nauczyły się języka polskiego, przeciwstawiająca się pięciu pozostałym grupom złożonym z respondentów, którzy znali język polski przed przesiedleniem, znali więc polszczyznę kresową w lokalnej odmianie.

2) W rozdziale trzecim pojawiają się liczne przykłady 1 osoby lmn. czasu przeszłego zakończone na *-zmo* oraz *-źmo*, np. *byl'izmo*, *pal'il'izmo*, interpretowane jako przełączenie kodu językowego między polskim tematem (odpowiednio *byl'i-*; *pal'il'i-*) a ukraińską końcówką (*-zmo*; *-źmo*) (s. 123–124). Tymczasem tego typu formy ilustrują *mieszanie kodów* (ang. code-mixing), a nie *przełączanie kodów* (ang. code-switching). W świetle wielu teorii socjolingwistycznych, w tym przywoływanej w rozprawie koncepcji Petera Auera, *przełączanie kodów* ma miejsce pomiędzy poszczególnymi zdaniem bądź zdaniem składowymi w zdaniu złożonym lub frazami w zdaniu prostym, natomiast *mieszanie kodów* zachodzi w obrębie prostszych jednostek, nie ma znaczenia funkcjonalnego i ma charakter nieświadomy (por. P. Auer, 1999, *From code-switching via language mixing to fused lects: Toward a dynamic typology of bilingual speech*, “The International Journal of Bilingualism” 3/1999).

Kolejne uwagi mają charakter porządkujący i odnoszą się do występujących w pracy pewnych skrótów myślowych, które warto by było rozwinąć, lub postulują uzupełnienia w zakresie literatury przedmiotu:

– terminy: *bilingwizm początkowy*, *progresywny*, *integralny*, *regresywny*, *resztkowy*, dotyczą ewolucji układu językowego społeczności bilingwalnych, określają więc typy bilingwizmu społecznego, odnoszą się do opisu społeczności, a nie do pojedynczych osób, tak też należy ich używać,

- punkt „neutralizacja kategorii rodzaju męskoosobowego w mianowniku liczby mnogiej” (s. 25 i dalej w tekście) należy zamienić na: „neutralizacja kategorii rodzaju w mianowniku liczby mnogiej”, jest wszak kategoria gramatyczna rodzaju,
- punkt „zastosowanie zaimka *oni* w odniesieniu do mężczyzn i kobiet” (s. 25 i dalej w tekście) należy sprecyzować, chodzi mianowicie o użycie zaimka *oni* w odniesieniu do wszystkich rzeczowników, także niemęskoosobowych,
- warto zaznaczyć w tekście, że w polszczyźnie południowokresowej występuje tendencja do podwyższonej artykulacji samogłosek nieakcentowanych, a nie reguła obejmująca 100% wystąpień; frekwencja takiej wymowy zależy m.in. od tempa mówienia oraz sąsiedztwa fonetycznego, to znaczy wzrasta wraz z szybkim mówieniem oraz w sąsiedztwie spółgłosek palatalnych, znaczenie ma także pozycja przedakcentowa bądź poakcentowa,
- w niektórych gwarach południowokresowych przed spółgłoskami oraz w wygłosie występowało *ɥ* tylnojęzykowe a nie *ʎ* przedniojęzykowe (tak samo jak w gwarach ukraińskich), warto więc w opisie frekwencji w badanych idiolektach uwzględnić pozycję głosek *ʎ/ɥ*,
- stwierdzenie Autorki „Nie podjęto badań, które miałyby przedstawić różnorodność językową przesiedleńców z dawnych wschodnich województw II Rzeczypospolitej (i innych osiedleńców m.in. z Wielkopolski i Mazowsza)” (s. 70) jest pewnym uproszczeniem, ukazywały się bowiem publikacje poświęcone badaniu języka przesiedleńców – oprócz znanych opracowań Michała Łesiowa, przygotowanych na podstawie zapisów od przesiedleńców z Huty Starej pod Buczaczem, są to artykuły Heleny Zduńskiej czy Władysława Paryła; publikacje te należałoby włączyć do bibliografii oraz omówić w części dotyczącej stanu badań (por. Helena Zduńska, 1971, *O zmianach fonetycznych w gwarze dawnej wsi Tuligłowy*, „Prace Filologiczne” XXI oraz przykładowe artykuły Władysława Paryła: 1996, *Losy gwar kresów południowo-wschodnich na Dolnym Śląsku w latach powojennych*, „Studia Dialektologiczne” 1; 1998, *O zróżnicowaniu geograficznym polskich gwar kresów południowo-wschodnich*, [w:] *Gwary i nazewnictwo na Ziemiach Północnych i Zachodnich*, red. Edward Homa, Zielona Góra; 1999, *O zmianach w mowie przesiedleńców ze wsi Święty Józef na Pokuciu*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich 2*, red. Janusz Rieger, Warszawa; 2000, *Elementy gwarowe w mowie ludności z Tarnowicy Polnej na*

Pokuciu osiedlonej na Dolnym Śląsku, „Prace Filologiczne” XLV); bibliografia prac W. Paryla znajduje się w książce *Słownik gwary przesiedleńców ze wsi Tuligłowy koło Komarna*, Kraków 2004,

– warto wziąć pod uwagę pracę doktorską Katarzyny Banach z 2016 r. „Polszczyzna kresowa przeniesiona z województwa tarnopolskiego na ziemię głubczycką” (promotorka – dr hab. prof. UŁ Irena Jaros), a także artykuł K. Banach *Polszczyzna kresowa Wicynia przeniesiona do Nowej Wsi Głubczyckiej (na przykładzie wybranych cech fonetycznych)*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” LX, 2014.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę nowatorski temat, spójne metody badawcze oraz dobry poziom merytoryczny, recenzowaną rozprawę doktorską oceniam wysoko jako opracowanie oryginalne oraz wartościowe naukowo, a także o szczególnym znaczeniu dokumentacyjnym. Praca przyczynia się do zapalenia luki w badaniu różnorodności językowej na ziemiach włączonych w granice Polski po 1945 r. oraz losów przesiedleńców z przedwojennych wschodnich województw II Rzeczypospolitej. Stwierdzam zatem, że dysertacja mgr Gabrieli Augustyniak-Żmudy spełnia ustawowe wymogi stawiane rozprawom doktorskim i może stanowić podstawę do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Ewa Piątko